



Peregrynacja figury **Matki Bożej Brzemiennej**

wraz z relikwiami krwi
św. Jana Pawła II



Polskie Stowarzyszenie
Obrońców Życia Człowieka

www.pro-life.pl



Polskie Stowarzyszenie
Obrońców Życia Człowieka

Wydawca:

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka

ul. Krowoderska 24/1, 31-142 Kraków

www.pro-life.pl

tel.: 12 421-08-43

e-mail: biuro@pro-life.pl

Kraków, 2020

Wstęp

Gdyby tak każde dziecko mogło usłyszeć: „Pokochaliśmy cię od pierwszej sekundy twego istnienia!”... Tymczasem przyjęcie dziecka nie zawsze jest proste. Trudno się cieszyć, kiedy oczekująca narodzin mama zмага się z ciężką chorobą, gdy lekarze podejrzewają, że mała, krucha istota urodzi się z nieuleczalną wadą lub gdy dziecko pojawiło się nie z miłości, ale z przemocy. A samotne macierzyństwo, skrajna bieda...? Jest trudno, gdy z ludzkiego punktu widzenia dziecko poczęło się „nie w porę” – za wcześnie, za późno albo po prostu „nie teraz”.

Jednak żadna sytuacja, pozornie nawet beznadziejna, nie jest usprawiedliwieniem dla podziału dzieci na „chciane” i „niechciane”. W podziale tym kryje się bolesna i wartościująca ocena, kto miał większe „prawo”, aby się narodzić. Tymczasem nie tylko prawo, ale też pragnienie życia w duszy każdej poczętej istoty ludzkiej złożył sam Bóg! Dlatego wszystkich obrońców życia dzieci nienarodzonych prosimy o modlitwę.

O przyjęcie daru każdego życia.

O mądre matki i odważnych ojców.

O to, by nie zabrakło osób, które z odwagą i miłością będą bronić dzieci nienarodzonych.

I o zmianę obowiązującego prawa, gdyż każda aborcja jest niesprawiedliwością nie do naprawienia.

Magdalena Guziak-Nowak
Dyrektor ds. edukacji Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka

Różaniec pro-life

Część I. Tajemnice Radosne

Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

Maryja jest zaskoczona propozycją i darem Boga. Ta ciąża była nieplanowana, jest jednak bezcennym darem dla Maryi, dla Narodu Wybranego, dla całego świata. Maryja nie prosi Boga, aby dostosował się do Jej planów, lecz cała otwiera się na plany Boga, ryzykując dla Niego wszystko: miłość Józefa, dobre imię, życie. Każdy dar nowego życia niesie ze sobą wielką nadzieję i obietnicę, a jednocześnie ryzyko i niewiadomą. Każdej matce, której Bóg powierza nowe życie, mówi jak Maryi: „Raduj się...” (por. Łk 1,28). Dar nowego życia przewyższa bowiem swoją wartością wszelkie inne rzeczywistości. Potrzeba czasu i zaufania Bogu, aby to odkryć.

Maryjo, Dziewico Zwiastowania, powierzamy Ci wszystkie kobiety zaskoczone darem macierzyństwa, aby umiały go przyjąć i rozradować się nim razem z Tobą.

Nawiedzenie św. Elżbiety

Przyjęcie nowego życia uwrażliwia i poszerza serce. Gdy tylko Maryja przyjmuje Jezusa do swojego serca i łona, wybiera się do swojej kuzynki Elżbiety, która także oczekuje narodzin dziecka. Chce pomóc dużo starszej od siebie krewnej. Potrzebuje też spotkania z mądrą, starszą kobietą. Młode mamy potrzebują wsparcia, dobrego słowa, przyjęcia. Także Maryja potrzebowała spotkania z Elżbietą, która dzięki Duchowi Świętemu rozpoznała Jej tajemnicę Bożego macierzyństwa. Potrzebowała rozmów z nią, prostego bycia, wspólnej modlitwy, momentów pracy i chwil odprężenia. Uczyla się być matką, patrząc na Elżbietę.

Maryjo, Dziewico Nawiedzenia, dziękujemy Ci za wszystkie kobiety, które wspierają inne matki w przyjmowaniu daru nowego życia i dorastaniu do macierzyństwa.

Narodzenie w Betlejem

Święty Józef jest wzorem prawego mężczyzny i odważnego ojca. Dowiadując się o ciąży Maryi, nie docieka, nie oskarża Jej ani nie potępia. Cierpi w skrytości serca, ufa Jej i robi wszystko, aby ocalić Maryję i Jej Dzieciątko. Kiedy po ludzku podejmuje najbardziej roztropną decyzję, Bóg wkracza w tę historię i prosi Józefa, aby nie oddalał Maryi i przyjął Jezusa, Syna Bożego, jako swojego syna. Święty Józef jest dla mężczyzn wzorem w dorastaniu do własnego ojcostwa i odważnego opowiadania się za życiem, nawet kosztem własnych planów i marzeń.

Maryjo, Dziewico Narodzenia, wspieraj wszystkich ojców, aby z odpowiedzialnością i miłością potrafili przyjmować życie dzieci.

Ofiarowanie Jezusa w Świątyni

Maryja i Józef ofiarują małego Jezusa w świątyni Boga. Wiedzą, że Jezus nie jest ich własnością, jest darem Boga, darem dla nich, darem dla świata. Macierzyństwo i ojcostwo jest najwspanialszą przygodą wiary i miłości. Macierzyństwo jest pełnią kobiecości, a ojcostwo pełnią męskości. Jednak rodzicielstwo to miłość, która kosztuje, poświęca się, cierpi, aby nowe życie mogło bezpiecznie dorastać. Nie tylko rodzice ofiarują coś bezcennego Bogu. Także Bóg ofiaruje. Ofiaruje małżonkom dzieci, ale też ofiaruje dzieciom rodziców. To jest wielki dar miłości: miłość adopcyjna! Miłość, która rodzi się w sercu i duszy, poza więzami krwi.

Maryjo, Dziewico Ofiarowania, powierzamy Ci wszystkie dzieci, które oczekują na miłość rodziców adopcyjnych.

Znalezienie Jezusa w Świątyni

Maryja i Józef zagubili Jezusa. Przeżywają trzy dramatyczne dni poszukiwań. Dlatego rozumieją rozterki, zmagania i cierpienia rodziców dorastających dzieci. Jezus zagubił się, odkrywając wolę Ojca. Młodzi często gubią się w życiu, bo nie odkryli woli Boga. Jezus przypomina swoim rodzicom, że „powinien być w tym, co należy do mego Ojca” (Łk 2,49), że sensem Jego życia jest pełnienie Jego woli. Maryja i Józef coraz bardziej rozumieją i przyjmują, że Jezus ma swoją drogę do przejścia, a jest nią wola Ojca, a nie ich pragnienia. Taka jest właśnie rola rodziców. Pomóc dzieciom odczytać, do czego powołuje ich Bóg, a nie planować za nie ich przyszłości. Dzieci nie są własnością rodziców. Są im podarowane na jakiś czas, aby przy nich nauczyły się żyć i kochać. A potem rodzice oddają je Bogu, wypuszczając w świat.

Maryjo, Dziewico Poszukiwania, wspieraj rodziców w wychowywaniu dorastających dzieci.

Część II. Tajemnice Światła

Chrzest Jezusa w Jordanie

Każde życie jest najwspanialszym i bezcennym darem Boga. Oprócz życia naturalnego otrzymanego od rodziców, otrzymujemy od Boga w darze duszę nieśmiertelną, a przez łaskę Chrztu Świętego – wolność od grzechu pierworodnego i dar życia nadprzyrodzonego. Grzech pierworodny zniszczył w człowieku umiejętność budowania relacji z Bogiem, a w konsekwencji także z drugim człowiekiem i samym sobą. To tak jakby człowiek był bez przerwy odwrócony do Boga plecami. Łaska Chrztu uzdalnia nas do zwrócenia się twarzą ku Bogu, do świadomego, wolnego, odpowiedzialnego, pełnego miłości i ufności budowania więzi z Trójcą Świętą. Łaska Chrztu Świętego jest początkiem nowego życia w nas, jeszcze cenniejszego, bo jest to życie bez końca, życie wieczne.

Maryjo, Łaski Pełna, naucz nas przyjmować Bożą łaskę.

Cud w Kanie Galilejskiej

Nawet najpiękniejsza radość może zostać zgaszona przez brak. Wie o tym dobrze Maryja. To Ona pierwsza spostrzegła, że na weselu w Kanie zabrakło wina... Jednym z największych cierpień małżonków jest niemożność dania nowego życia. Jest to wielka próba dla ich miłości i związku. Niepłodność nieprzyjęta może stać się przyczyną rozstania, zdrady, wypalenia w miłości. Dlatego potrzeba, aby rodzice przeżywający brak potomstwa zanosili ten brak Maryi, a razem z Nią Jezusowi. By otworzyli się na słowo Jezusa, podobnie jak śludzy noszący wodę do pustych stągwi. Tylko Bóg jest Panem życia. Tylko On może obdarzyć życiem lub tak przemienić pragnienia, że małżonkowie otworzą się na inne, nieoczekiwane sposoby wyrażania miłości i przeżywania ich macierzyństwa i ojcostwa w nowej formie.

Maryjo, Panno Uważna, ucz nas przemieniać braki w obfitość miłości dzięki posłuszeństwu Jezusowi.

Głoszenie Ewangelii i wzywanie do nawrócenia

We współczesnym świecie, tak bardzo promującym kulturę śmierci, potrzeba z odwagą głosić dobrą nowinę, Ewangelię Życia. Potrzebujemy dziś apostołów życia, którzy poprzez swoją modlitwę, cierpienie, świadectwo, zaangażowanie będą w swoich środowiskach głosić wartość i godność, sens i piękno ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Którzy będą także swoją miłością i służbą wynagradzać za grzechy przeciwko życiu i wypraszać łaskę opamiętania i nawrócenia dla wszystkich promujących kulturę śmierci.

Maryjo, Gwiazdo Nowej Ewangelizacji, uczyni nas apostołami życia.

Przemienienie na Górze Tabor

Podczas modlitwy Jezus przemienił się wobec Apostołów i ukazał im chwałę i piękno swojej boskości. Modlitwa nas przemienia! Przemienia nasze spojrzenie, myślenie, odczuwanie, postępowanie. Modlitwa

sprawia, że patrzymy na siebie i na innych oczami Boga, spojrzeniem pełnym szacunku i miłosierdzia. Wtedy w każdym jesteśmy w stanie zobaczyć syna lub córkę Boga, uszanować jego godność, chronić jego wartość, wspierać jego rozwój.

Maryjo, Cała Piękna, ucz nas patrzeć na świat oczami miłości!

Ustanowienie Eucharystii

Eucharystia w swojej istocie ma wiele wspólnego z macierzyństwem! Jezus pozostał z nami realnie w kawałku chleba i odrobinie wina, które mocą Ducha Świętego stają się Jego Ciałem i Krwią. Ciało i krew, symbol życia, symbol osoby. Mama, kiedy nosi w sobie nowe życie, otula je, chroni swoim ciałem i karmi swoją krwią. Podobnie Bóg czyni z nami. Możemy zapytać: czy to my przyjmujemy Jego, czy On przyjmuje nas w sobie? Jego Eucharystyczne Ciało daje nam nowe życie, pełnię życia, a Krew obmywa nas z grzechów, leczy rany serca, uwalnia ze zniewoleń, uzdrawia. Im częściej będziemy przyjmować Chrystusa do naszych serc, tym bardziej będziemy dojrzewać w miłości eucharystycznej: oddającej siebie, nasycającej głody innych, rozwijającej ich.

Maryjo, Niewiasto Eucharystii, ucz nas kochać coraz bardziej jak Jezus i wyrażać naszą miłość gestami dobroci i służby.

Część III. Tajemnice Bolesne

Modlitwa w Ogrójcu

Przerazający lęk i samotność, niezrozumienie i opuszczenie przez wszystkich towarzyszą Jezusowi podczas Jego modlitwy w Ogródzie Oliwnym. Podobną walkę może stoczyć kobieta, która jest namawiana do zabicia własnego dziecka czasem przez jego ojca, swoich rodziców, niekiedy przez znajomych albo lekarzy, odkrywających jakieś wady czy choroby. Lęk o samą siebie i własną przyszłość toczy walkę z lękiem

o małeńkie dziecko, rozwijające się pod jej sercem. Kogo wybrać, siebie czy dziecko? Co zwycięży w tej walce: życie czy śmierć, miłość czy lęk? Wiele zależy także od naszej ufnej modlitwy, włączonej w modlitwę Jezusa!

Maryjo, Matko Modlitwy, wstawiaj się za matkami podejmującymi decyzje o życiu ich dzieci!

Biczowanie

Kobiety o złamanym sercach i ciałach, wykorzystane i porzucone, którym wcześniej nikt nie ukazał ich godności i wartości, które nawet nie walczyły o czystość, bo nie było o co... Kobiety uwikłane w nieczystość i pornografię, zarabiające dzięki ciału, sprzedawane jako niewolnice cudzej przyjemności. Kobiety molestowane w dzieciństwie czy gwałcone w małżeństwie lub poza nim... Otchłanie cierpienia, upokorzenia, krzywdy, które Ty, Jezu, wzięłeś na siebie podczas biczowania. Niech Twoje cierpienie wyjedna zranionym kobietom łaskę zablźnienia ran i odkrycia na nowo własnej godności.

Maryjo, Matko Najczystsza, wyjednaj każdej kobiecie łaskę wzrastania w szacunku i miłości.

Cierniem ukoronowanie

„Ja zaś jestem robak a nie człowiek, pośmiewisko ludzkie i wżgardzony u ludu” (Ps 22,7). Chrystusowi odebrano szacunek i godność, wyśmiano Jego wartość... Dziś często dzieciom chorym, niepełnosprawnym, z wadami genetycznymi czy pochodzącym z gwałtu odbiera się nie tylko godność i wartość, ale też prawo do życia. Także dzieci, które zostały poczęte i są przechowywane jako „materiał genetyczny”, zamrożony w azocie, z nikłą lub żadną możliwością przeżycia ich życia! Traktowane, podobnie jak Jezus, jak robaki, a nie ludzie, giną. Często bez imienia, bez czci, bez pochówku, wyrzucane jak śmieci. Wszyscy najmniejsi,

bez głosu, bez twarzy, odnajdują się w Tobie, Królu Cichy i Pokorny, Zwycięski Baranku!

Maryjo, Matko Najpokorniejsza, przez moc Twego wstawiennictwa bądź głosem wszystkich niemających głosu.

Niesienie krzyża

Wobec przemocy w Tobie Jezus zwyciężyła miłość, dlatego wzięłaś krzyż na swoje ramiona. Są i te kobiety – matki, w których zwyciężyła miłość! Samotnie wychowują dzieci lub walczą o zdrowie i życie ciężko chorych. Godziny spędzone w szpitalach czy salach rehabilitacji, nieprzespane noce i strumienie wylanych łez. Niemy krzyk wobec tajemnicy cierpienia niewinnych, który może odnaleźć swój sens jedynie dzięki Ukrzyżowanemu. Ból po stracie długo oczekiwanego i wymodlonego dziecka, które nie miało szansy się narodzić. Ból pustego łona, nieukożonej tęsknoty, braku upragnionych dzieci. Krzyż ma wiele wymiarów. Bez Ciebie, Jezusie, nie damy rady go przyjąć, a tym bardziej nieść przez życie.

Maryjo, Matko Najcierpliwiejsza, idź z nami naszymi Drogami Krzyżowymi, które pisze dla nas życie.

Śmierć na krzyżu

„Ojcze przebac im, bo nie wiedzą co czynią” (Łk 23,34). Ta modlitwa konającego Jezusa staje się modlitwą wszystkich nienarodzonych córek i synów Boga. Obejmuje ona matki i ojców decydujących się na aborcję, lekarzy i pielęgniarki dokonujących przerwania niewinnego życia, krewnych czy znajomych postrzegających uśmiercenie dziecka jako jedyne, możliwe w tej sytuacji rozwiązanie. Powierzamy Ci, Jezusie konający, wszystkie osoby cierpiące na syndrom poaborcyjny, przeżywające koszmary poczucia winy, zagłuszające powracające wyrzuty sumienia. Szczególnie powierzamy Ci wszystkie osoby promujące kulturę śmierci; tych, którzy wierzą, że aborcja jest szansą na lepsze życie. Dla wszystkich prosimy o łaskę nawrócenia, przebaczenia i pojednania.

Maryjo, Matko Bolesna, wyjednaj łaskę nawrócenia wszystkim promującym kulturę śmierci.

Część IV. Tajemnice Chwalebne

Zmartwychwstanie Chrystusa

Od dnia poranka zmartwychwstania, śmierć nie ma w naszym życiu ostatniego słowa. Ostatnie słowo ma nadzieja! Nawet tak dramatyczne decyzje, jak pozbawienie życia własnego dziecka, powierzone Bożemu miłosierdziu otwierają serce na szczerą skruchę i nadzieję nowego życia, życia w przebaczeniu i pojednaniu. Wystraszonym, obolałym i cierpiącym Apostołom Jezus przynosi do Wieczernika pokój i dar Ducha Świętego oraz udziela im władzy odpuszczania grzechów. Dzięki niej Jezus Zmartwychwstały może wciąż na nowo wskrzeszać nas do życia w łasce. Prośmy o łaskę skruchy, spowiedzi i nadziei nowego życia dla wszystkich dźwigających ciężary straty i śmierci we własnym sercu.

Maryjo, Królowo Nadziei, otulaj swoim wstawiennictwem wszystkich pogrążanych w beznadziei, rozpaczy, braku przebaczenia.

Wniebowstąpienie Chrystusa

Rozstania są zawsze trudne – dla tego, kto odchodzi i dla tych, którzy pozostają. Wiedział o tym także Jezus i cierpliwie przygotowywał swoich uczniów najpierw na dni męki, śmierci i zmartwychwstania a potem na swój powrót do Ojca. My także w naszym życiu przeżywamy spotkania i rozstania. Do najtrudniejszych należy chyba trud i cierpienie rodziców, którzy towarzyszą w śmierci własnemu dziecku – narodzone-mu lub żyjącemu w łonie matki. Obecność Zmartwychwstałego Pana, który obiecał: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20) oraz wiara w życie wieczne i w dar świętych obcowania może łagodzić ból straty i pomagać w oczekiwaniu na powtórne spotkanie w domu Ojca. Tam wszyscy mamy przez Jezusa „przygotowane miejsce” (por. J 14,2), gdzie jesteśmy wyęsknieni i oczekiwani przez Boga i naszych najbliższych!

Maryjo, Królowo Wszystkich Świętych, naucz nas przemieniać tęsknotę rozstania w nadzieję i radość spotkania!

Zesłanie Ducha Świętego

Duch Święty jest nazywany Ożywicielem! To On daje nam życie pochodzące od Boga i przywraca nam życie łaski, utracone przez grzech. To Duch Święty poczyna Jezusa w łonie Maryi. To z Ducha Świętego rodzi się wspólnota Kościoła. On zawsze stoi u początku życia! Prośmy w tej tajemnicy razem z Maryją, aby Duch Święty w każdym ludzkim sercu składał odnowioną świadomość świętości życia ludzkiego, jego godności, wartości, nienaruszalności! Aby w każdym człowieku została odnowiona świadomość bycia umiłowanym dzieckiem Boga, stworzonym na Jego obraz i podobieństwo!

Maryjo, Królowo Dusz naszych, ucz nas przyjmować łaski i natchnienia Ducha Świętego!

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Razem z Maryją dziękujemy dziś Bogu za wszystkich świadków godności i wartości ludzkiego życia, którzy pokazali nam właściwą hierarchę wartości! Dziękujemy za św. Maksymiliana Kolbego – świadka miłości bliźniego, za św. Joannę Berettę Mollę – świadka mocy miłości macierzyńskiej, za bł. Karolinę Kózkównę – świadka wartości czystości i godności kobiety, za św. Jana Pawła II – proroka kultury życia, za bł. Hannę Chrzanowską – świadka godności człowieka chorego i cierpiącego oraz za bł. ks. Jerzego Popiełuszkę – świadka wolności i prawdy. Dzięki ich wstawiennictwu pragniemy stawać się w naszych rodzinach, w Kościele i świecie prorokami życia i miłości, głosicielami Ewangelii, świadkami Zmartwychwstałego!

Maryjo, Królowo Życia, naucz nas przyjmować życie, rozwijać je, uświęcać, czynić darem dla innych!

Ukoronowanie Maryi na Królową Nieba i Ziemi

Dojście do mety, do celu podróży, budzi w sercu wielkie wzruszenie i wdzięczność, szczególnie za tych, którzy nam w tej drodze

towarzyszyli. Może nie trzeba czekać aż do końca swego życia, aby podziękować tym, którzy odeszli przed nami, gdy spotkamy ich w Domu Ojca. Dziękczynienie to składamy już teraz w Sercu Tej, która uczyniła wdzięczność stylem swego życia, której Magnificat jest wzorem każdej modlitwy!

Niech Maryja zanieś nasze dziękczynienie Bogu! Za naszych rodziców, za dar naszego życia, za wychowanie. Za tych, którzy uczyli nas żyć, wierzyć, kochać, służyć innym. Za tych, którzy pokazali nam piękno i sens życia, uczyli wybierać prawdę i wartości, honor i Boga. Za tych, dzięki którym miłości, obecności, trosce, poświęceniu, dziś jesteśmy właśnie tacy. I mamy nadzieję stawać się coraz bardziej Boży i ludzcy, czyli kochający i święci!

Maryjo, Królowo Nieba i Ziemi, naucz nas sprowadzać niebo na ziemię miłością Boga i bliźniego!

s. Anna Maria Pudelko AP

Koronka do Miłosierdzia Bożego w intencji ochrony życia człowieka ze św. Janem Pawłem II

Panie Jezu, Ty sam podyktowałeś św. siostrze Faustynie Koronkę do Miłosierdzia Bożego. „O, jak wielkich łask udzielię duszom, które odmawiać będą tę koronkę” – mówiłeś do Apostołki Twojego Miłosierdzia. „Zapisz te słowa, córko moja, mów o moim miłosierdziu, niech pozna cała ludzkość niezgłębione miłosierdzie moje. Jest to znak na czasy ostateczne, po nim nadejdzie dzień sprawiedliwy. Póki czas, niech uciekają się do źródła miłosierdzia mojego, niech korzystają z krwi i wody, która dla nich wytrysła” (*Dzienniczek*, 848).

Ofiarujemy tę Koronkę jako przebłaganie za wszystkie grzechy przeciwko życiu, które Ty sam nam dałeś.

Przepraszamy za **życie nieprzyjęte** – za odrzucanie prawdy o godności dzieci nienarodzonych i skazywanie ich na zagładę.

Przepraszamy za **życie odtrącone** – za brak szacunku wobec osób starszych, schorowanych, niepełnosprawnych.

Przepraszamy za **życie niezauważone** – za naszą obojętność wobec kobiet w stanie błogosławionym, dzieci i rodzin żyjących w skrajnej biedzie i uwikłanych w przytłaczające je trudności.

Przepraszamy za **życie wyśmiewane** – za niestosowne żarty na temat rodzin wielodzietnych i za nazywanie dzieci „wpadkami”.

Naszym przewodnikiem w modlitwie będzie św. Jan Paweł II, którego wspominamy jako wielkiego obrońcę życia człowieka oraz czcimy w relikwiach jego krwi.

Rozważania przed poszczególnymi „dziesiątkami”:

„Sposobem na to, by stawić czoła nie tylko doraźnym trudnym sytuacjom, lecz także, dzień po dniu, trudom oraz problemom osobistym i społecznym, jest pełna wiary modlitwa. Kto się modli, nie traci ducha nawet w obliczu największych trudności, ponieważ czuje, że Bóg jest przy nim i w Jego ojcowskich ramionach znajduje schronienie, pogodę i pokój ducha” (św. Jan Paweł II).

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci...

Dla Jego bolesnej Męki... x 10

„Jedynie dzięki intensywnemu życiu modlitwy świeccy mogą znaleźć natchnienie, energię, odwagę w obliczu trudności i przeszkód, wytrwałość i umiejętność podejmowania inicjatyw i odzyskiwania sił” (św. Jan Paweł II).

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci...

Dla Jego bolesnej Męki... x 10

„Jezu, ufam Tobie – oto prosta modlitwa, której nauczyła nas Siostra Faustyna i którą w każdym momencie naszego życia możemy wypowiadać. Ile razy również i ja, jako robotnik i student, a następnie jako kapłan i biskup, w trudnych okresach dziejów Polski powtarzałem to proste i głębokie wyznanie, doświadczając jego skuteczności i mocy” (św. Jan Paweł II).

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci...

Dla Jego bolesnej Męki... x 10

„Kiedy wierni się modlą, zdobywają serce Boga, dla którego nie ma nic niemożliwego” (św. Jan Paweł II).

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci...

Dla Jego bolesnej Męki... x 10

„Modlitwa powinna obejmować to wszystko, z czego składa się nasze życie. Nie może być czymś dodatkowym lub marginesowym. Wszystko winno znajdować w niej swój głos. Także to wszystko, co nas obciąża; to, czego się wstydzimy; to, co ze swej natury odłącza nas od Boga. Właśnie nade wszystko to. To właśnie modlitwa burzy przeszkodę między nami i Bogiem, jaką grzech i zło mogą wnieść” (św. Jan Paweł II).

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci...

Dla Jego bolesnej Męki... x 10

Święty Boże, Święty Mocny...

O Krwi i Wodo...

Jezu, ufam Tobie!

Zakończenie:

Podczas pielgrzymki do Polski w 1979 r. papież Jan Paweł II przekazał nam w Kalwarii Zebrzydowskiej najistotniejsze orędzie – orędzie modlitwy. Dzisiaj chcemy, aby jej treścią była prośba o szacunek dla każdego poczętego dziecka.

„Chcę wam powiedzieć wszystkim, a zwłaszcza młodym: nie ustawajcie w modlitwie. Trzeba się zawsze modlić, a nigdy nie ustawać, powiedział Pan Jezus. Módlcie się i kształtujcie poprzez modlitwę swoje życie. *Nie samym chlebem żyje człowiek* (Mt 4,4) i nie samą doczesnością, i nie tylko poprzez zaspokajanie doczesnych – materialnych potrzeb, ambicji, pożądań, człowiek jest człowiekiem... *Nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych*. Jeśli mamy żyć tym słowem, słowem Bożym, trzeba *nie ustawać w modlitwie!* Może to być nawet modlitwa bez słów...

Niech z tego miejsca do wszystkich, którzy mnie słuchają tutaj albo gdziekolwiek, przemówi proste i zasadnicze papieskie wezwanie do modlitwy. A jest to wezwanie najważniejsze. Najistotniejsze orędzie!

W pierwszą zaraz niedzielę po rozpoczęciu nowego pontyfikatu prosiłem, żeby mnie zawieźli helikopterem na Mentorellę, w pobliżu Rzymu. I tam też uważałem za swoje pierwsze zadanie, pasterskie i papieskie, wygłosić takie orędzie o modlitwie. To jest zawsze pierwsze, podstawowe, najważniejsze”

Magdalena Guziak-Nowak

Adoracja (czuwanie) w obronie poczętego życia

1. Boże w Trójcy Jedyny, Stwórco – Ojciec, Odkupicielu człowieka, Duchu Światła i Mocy. Stajemy przed Tobą w Sercu Niepokalanej, Twojej i naszej Matki Maryi.

Stajemy wobec wielkich potrzeb i zagrożeń naszych bliskich, naszego społeczeństwa, naszego narodu, zwłaszcza wobec zagrożonego życia ludzkiego, w samym jego początku, niechcianego czy wprost niszczonego.

Przez wiarę widzimy te problemy jako specjalny krzyż, który trzeba nam brać wraz z Tobą, Chryste, również na nasze ramiona. Chcemy

zaś to czynić poczynając od modlitwy. Dlatego przez przyczynę Matki Najświętszej i Świętego Józefa, również przez przyczynę św. Jana Pawła II, szczególnego rzecznika i obrońcy życia poczętego, i wszystkich naszych patronów, stajemy przed Tobą.

2. Pozwól nam najpierw Ciebie wielbić.

Powtarzamy: *Uwielbiamy Cię Panie!*

- W Twojej świętości, Prawdzie i Miłości...
- We wspaniałości dzieła stworzenia...
- W niepojętym miłosierdziu dzieła odkupienia...
- W Niepokalanej Dziewicy, Twojej i naszej Matce...
- W każdym człowieku, stworzonym na obraz i Twoje podobieństwo...
- W każdym poczętym dziecku, w którym każesz widzieć swój promień...
- W każdej autentycznej miłości, małżeństwie i rodzinie...
- We wszystkich osobach, organizacjach i stowarzyszeniach, które służą życiu, promują życie i bronią życia ludzkiego...

Śpiew, np.: *Kłaniam się Tobie...*

3. Równocześnie świadomi Twojego zamysłu, Twojej świętości i Twojej Męki, którą podjąłeś za ludzkie grzechy, chcemy Cię za nie przepraszać, w imieniu własnym i całego świata.

Powtarzamy: *Przepraszamy Cię Panie!*

- Za grzechy pogwałcenia autentycznej miłości i rodzicielstwa...
- Za każde podeptanie czystości przedmałżeńskiej i małżeńskiej...
- Za niechęć i wrogość wobec poczętego życia...
- Za nakłanianie matek do niszczenia poczętego życia...
- Za straszliwą zbrodnię dzieciobójstwa...
- Za lekarzy ginekologów zabijających dzieci w łonach matek...
- Za przedkładanie osobistych wygod i racji nad wartość poczętego dziecka...

- Za obojętność, pogardę i wrogość wobec rodzin wielodzietnych...
- Za sprawujących władzę, tych, którzy podjęli ustawę legalizującą przypadki przerywania ciąży i tych, którzy je nadal podtrzymują...
- Za niegodne poczynanie dzieci metodą in vitro, za niszczenie tych, którym nie dano prawa do życia...
- Za wszystkie grzechy przeciw miłości, małżeństwu i życiu...

Śpiew, np.: *My grzeszni, Ciebie Boże...*

4. Panie, wspomóż nas, stwórz nas na nowo, tchnij w nas Twego Ducha i odnów oblicze tej ziemi. Przemieniaj umysły i serca nasze, naszego społeczeństwa. Pomóż rozumieć, przyjmować i realizować Twój zamysł.

Powtarzamy: *Prosimy Cię Panie!*

- Daj ducha czynnej miłości nam, bliskim, całemu narodowi...
- Kościołowi, jego biskupom, kapłanom daj ducha światła i mocy do wprowadzania ludzi na drogi wierności Bogu, autentycznej miłości i rodzicielstwa...
- Tchnij pragnienie i przekonanie do szukania sensu życia na drodze realizacji autentycznych wartości ludzkich i chrześcijańskich...
- Naucz widzieć i realizować wartość miłości i rodzicielstwa według Twojego zamysłu...
- Powołaj wielu uczestników Duchowej Adopcji i Krucjaty Modlitwy oraz działania w obronie poczętego życia...
- Wzbudź wiele małżeństw i rodzin promieniujących przykładem autentycznej miłości i rodzicielstwa...
- Błogosław poradnictwu rodzinnemu, przygotowaniu do życia w małżeństwie i rodzinie oraz wszelkim działaniom promowania życia, w szczególności poprzez naprotechnologię...
- Daj wielu wspaniałych ludzi, którzy potrafią wprowadzać w chrześcijański model miłości małżeństwa i rodziny...
- Kształtuj sumienia sprawujących władzę, by stanowili prawo chroniące i promujące każde ludzkie życie...

Śpiew, np.: *Pod Twą obronę...*

ks. Franciszek Płonka

Czuwanie w obronie nienarodzonych dzieci

Pieśń: *O zbawcza Hostio.*

Modlitwa wynagradzająca za odrzucony dar życia

Panie Jezu Chryste, gromadzimy się u stóp Twoich, aby przepraszać Cię za grzechy przeciwko życiu ludzkiemu, a przede wszystkim za zabójstwa dzieci przed ich narodzeniem.

Z pokorą ducha i skruszonym sercem uznajemy, że większość cierpień i nieszczęść w rodzinach spowodowały nasze grzechy, a zwłaszcza nienawiść, zdrady i rozwody, brak szacunku dla swojej godności wśród młodzieży i nasilająca się fala demoralizacji czy wreszcie lekceważąca postawa wobec życia dzieci nienarodzonych.

Kłęcząc przed Tobą, z pokorą pragniemy Cię przeprosić za brak miłości wobec życia i lekceważenie Twoich świętych nakazów, dlatego wołamy z ufnością:

Przepraszamy Cię Panie!

- Za brak szacunku dla kobiet oczekujących narodzin swojego dziecka...
- Za naśmiewanie się z rodzin wielodzietnych i obojętność na ich potrzeby...
- Za tych, którzy przyczyniają się do zabójstwa dzieci nienarodzonych...
- Za łamanie praw osoby ludzkiej, a przede wszystkim prawa do życia i do egzystencji godnej człowieka...
- Za egoizm małżonków, przejawiający się w zamknięciu na przyjęcie nowego życia, przez sztuczne niszczenie płodności i lekceważenie w swoim sercu przykazania „nie zabijaj!”...
- Za kontrolę „jakości dziecka” w okresie prenatalnym i rzekomo „legalne” zabijanie z powodów eugenicznych...

- Za rozbijanie małżeństw, łamanie wierności małżeńskiej, rozwiązłość obyczajów, konflikty rodzinne, uleganie nałogom i nieodpowiedzialne postępowanie...
- Za nadużycia złej, demoralizującej edukacji seksualnej dzieci i młodzieży, osłabianie naturalnej wrażliwości i wstydlivości młodych oraz ośmieszanie cnoty czystości...
- Za brak szacunku wobec ludzkiego ciała i niewłaściwe myślenie o ludzkiej płciowości...
- Za to, że nie traktujemy naszego ciała jako świątyni Ducha Świętego i że nie pamiętamy, iż jest ono przeznaczone do zmartwychwstania i chwały wiecznej...

Zanosimy do Ciebie gorące prośby w intencji tych, którzy dopuszczają się zbrodni dzieciobójstwa. Przebacz matkom i ojcom, którzy nie mieli odwagi przyjąć dziecka, które im powierzyłeś. Przebacz lekarzom, którzy są powołani, aby ratować życie, a sprzeniewierzyli się przysiędze Hipokratesa. Przebacz pielęgniarkom, które nie stanęły w obronie każdego poczętego dziecka. Udziel im wszystkim światła i mocy, aby zawsze bronili tych najmniejszych, których Ty, Panie, ochraniasz w sposób szczególny. Niech nasza Ojczyzna mężnie broni życia i godności każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci, aby Chrystus zakrólował w każdej rodzinie, w Ojczyźnie i w całym świecie, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Śpiew suplikacji: *Święty Boże...*

Święty Boże, Święty Mocny, Święty a Nieśmiertelny

– *zmiłuj się nad nami! (3 x)*

Od powietrza, głodu, ognia i wojny

– *wybaw nas Panie! (3 x)*

Od nagłej a niespodziewanej śmierci

– *zachowaj nas Panie! (3 x)*

Abyś nieprzyjaciół Kościoła świętego upokorzyć raczył,

– *wysłuchaj nas Panie!*

My grzeszni, Ciebie Boże prosimy,
– *przepuść nam Panie!*
My grzeszni, Ciebie Boże prosimy,
– *wysłuchaj nas Panie!*
My grzeszni Ciebie Boże prosimy,
– *zmiłuj się nad nami!*
Jezu, przepuść! Jezu, wysłuchaj!
O Jezu, o Jezu, o Jezu,
– *zmiłuj się nad nami!*
Matko, uproś! Matko, ubłagaj!
O Maryjo, nasza Matko,
– *przyczyń się za nami!*
Wszyscy Święci i Święte Boże,
– *módlcie się za nami!*

WDZIĘCZNOŚĆ BOGU ZA DAR ŻYCIA

**Uwielbiamy Cię, Panie Boże Wszchemogący,
Stwórco nieba i ziemi, bo Tobie zawdzięczamy
ludzkie ojcostwo i macierzyństwo.**

Uwielbiamy Cię, Jezu Chryste, który jesteś Słowem Przedwiecznym, „Bóg z Boga i Światłość ze Światłości”, który stałeś się człowiekiem, aby nas zbawić oraz za to, że jako Syn Człowieczy uświęciłeś Rodzinę Nazaretańską.

Uwielbiamy Cię, Jezu Chryste, bo przez Mękę i Śmierć na krzyżu odkupiłeś świat, a zmartwychwstając trzeciego dnia ogłosiłeś zwycięstwo życia nad śmiercią, wchodząc w ten sposób w dzieje wszystkich rodzin, których posłannictwem jest służba życiu.

Uwielbiamy Cię, Duchy Święty, który dajesz życie i zaszczepiasz w naszych sercach miłość, dzięki której możemy trwać przy sobie, jako mężowie i żony, jako ojcowie i matki dla dobra wspólnoty, którą jest rodzina.

Chryste, który jesteś mocą naszych rodzin, pragniemy teraz wyrazić naszą wdzięczność za dobro, jakiego udzielasz tym, których połączyłeś sakramentalnym związkiem. Będziemy powtarzać:

Dziękujemy Ci Jezu!

- Za naszych rodziców i dar życia, za ich miłość, trud i poświęcenie...
- Za małżonków i ich słowa przysięgi małżeńskiej...
- Za małżonków, którzy w duchu obfitej miłości przyjmują każde dziecko jako najcenniejszy dar ich sakramentalnego związku...
- Za rodziców, którzy uczą swoje dzieci szacunku dla daru życia i wdzięczności wobec Stwórcy za ludzkie życie wraz z jego bogactwem...
- Za rodziców, którzy swoje dzieci wychowują do miłości i czystości...
- Za rodziców, którzy tworzą atmosferę sprzyjającą rozwojowi powołania młodego człowieka do życia w małżeństwie, w zakonie lub kapłaństwie...

Na koniec wołamy do Ciebie, Boże, słowami modlitwy świętego Jana Pawła II w intencji rodzin:

Boże, od którego pochodzi wszelkie ojcostwo w niebie i na ziemi, Ojcze, który jesteś Miłością i Życiem, spraw, aby każda ludzka rodzina na ziemi przez Twojego Syna, Jezusa Chrystusa, narodzonego z Niewiasty i przez Ducha Świętego, stawała się prawdziwym przybytkiem życia i miłości dla coraz to nowych pokoleń.

Spraw, aby Twoja łaska kierowała myśli i uczynki małżonków ku dobru ich własnych rodzin i wszystkich rodzin na świecie.

Spraw, aby młode pokolenie znajdowało w rodzinach mocne oparcie dla swego człowieczeństwa i jego rozwoju w prawdzie i miłości. Spraw, aby miłość umacniana łaską Sakramentu Małżeństwa okazywała się mocniejszą od wszelkich słabości i kryzysów, przez jakie nieraz przechodzą nasze rodziny.

Spraw wreszcie – błagamy Cię o to za pośrednictwem Świętej Ro-

dziny z Nazaretu, ażeby Kościół wśród wszystkich narodów ziemi mógł owocnie spełniać swe posłannictwo w rodzinach i poprzez rodziny.

Ty, który jesteś Życiem, Prawdą i Miłością w jedności Syna i Ducha Świętego. Amen.

Na zakończenie adoracji pieśń: Przed tak wielkim Sakramentem.

ks. Jacek Konieczny

Adoracja dla młodzieży pt. „Jak chleb”

Scenografia: Na ołtarzu położony świeży, pachnący, okrągły bochenek chleba i pusty koszyk.

Komentarz: Jesteśmy ludźmi niesamowicie obdarowanymi. Bóg powierzył nam wiele darów i talentów. Największym darem jest nasze życie, dlatego powinniśmy je jak najlepiej przeżyć. Dzisiaj uczmy się od samego Jezusa, jak stawać się darem dla innych, aby nasze życie miało sens.

Pieśń

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

Modlitwa św. Augustyna

Duchu Święty, Boże,
tchnij mnie swoim tchnieniem,
abym myślał o tym, co jest święte.
Prowadź mnie, Duchu Święty,
abym czynił to, co jest święte.
Przyciągaj mnie do siebie, Duchu Święty,
abym kochał to, co jest święte.

Umacniaj mnie, Duchu Święty,
abym strzegł tego, co jest święte.
Strzeż mnie, Duchu Święty,
abym nigdy nie utracił tego, co jest święte.
Amen.

Słowo Boga – Ewangelia wg św. Marka (14, 22–25)

A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im mówiąc: „Bierzcie, to jest Ciało moje”. Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: „To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę, powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pic go będę nowy w królestwie Bożym”.

I – WZIĘCI

Komentarz: Każdy z nas został ukochany przez Boga Ojca do tego stopnia, że On zdecydował o naszym istnieniu. Wybrał mnie, ciebie, abyśmy byli niepowtarzalnym odbiciem Jego miłości w świecie. Życie każdego z nas jest najwspanialszym darem, jaki otrzymaliśmy.

Psalm 138 (czytamy na dwa chóry)

Panie, przenikasz i znasz mnie,
Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję.
Kan. *Bóg jest miłością...*

Z daleka przenikasz moje
zamysły, widzisz moje działanie
i mój spoczynek i wszystkie
moje drogi są ci znane.
Kan. *Bóg jest miłością...*

Choć jeszcze nie ma słowa
na moim języku: Ty, Panie,
już znasz je w całości.
Ty ogarniasz mnie zewsząd
i kładziesz na mnie swą rękę.

Kan. *Bóg jest miłością...*

Ty bowiem utworzyłeś moje nerki,
Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.

Kan. *Bóg jest miłością...*

Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie,
godne podziwu są Twoje dzieła.

Kan. *Bóg jest miłością...*

Dobrze znasz moją duszę,
nie tajna Ci moja istota,
kiedy w ukryciu powstawałem,
utkany w głębi ziemi.

Kan. *Bóg jest miłością...*

Jak nieocenione są dla mnie myśli Twe, Boże,
jak jest ogromna ich ilość!

Gdybym je przeliczył,
więcej ich niż piasku;
gdybym doszedł do końca,
jeszcze jestem z Tobą.

Kan. *Bóg jest miłością...*

Zbadaj mnie, Boże, i poznaj me serce;
doświadcź i poznaj moje troski,
i zobacz, czy jestem na drodze nieprawej,
a skieruj mnie na drogę odwieczną!

Kan. *Bóg jest miłością...*

II – BŁOGOSŁAWIENI

Komentarz: Bóg nie tylko nas wziął, wybrał, lecz także pobłogosławił. Dla Boga nie istnieje nic cenniejszego niż człowiek. Bóg nigdy nie zostawia nas samych, ale na każdym kroku wspiera swoją miłością. On obdarza nas codziennie swoim dobrym Słowem, swoim błogosławieństwem. My także jesteśmy zaproszeni do dawania błogosławieństwa innym. Błogosławić tzn. dobrze mówić, dobrze życzyć, pragnąć dobra dla innych. Każde dobre słowo, które wypowiadamy wobec innych i przyjmujemy od innych, jest życiodajne, daje radość, pokój, miłość, rodzi nowe życie w osobach, do których jest skierowane.

Tak o nas mówi:

Błogosławieni ubodzy w duchu,
albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Kan. *Ukaż mi, Panie, Twą twarz.*

Błogosławieni, którzy się smucą,
albowiem oni będą pocieszeni.

Kan. *Ukaż mi, Panie, Twą twarz.*

Błogosławieni cisi,
albowiem oni na własność posiadą ziemię.

Kan. *Ukaż mi, Panie, Twą twarz.*

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości,

albowski oni będą nasyceni.

Kan. *Ukaż mi, Panie, Twą twarz.*

Błogosławieni miłosierni,

albowski oni miłosierdzia dostąpią.

Kan. *Ukaż mi, Panie, Twą twarz.*

Błogosławieni czystego serca,

albowski oni Boga oglądać będą.

Kan. *Ukaż mi, Panie, Twą twarz.*

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój,

albowski oni będą nazwani synami Bożymi.

Kan. *Ukaż mi, Panie, Twą twarz.*

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości,

albowski do nich należy królestwo niebieskie.

Kan. *Ukaż mi, Panie, Twą twarz.*

III – POŁAMANI

Komentarz: Nasze bycie chlebem połamany mówi o naszej naturze ludzkiej; o naszych wadach, ułomnościach, skłonnościach do grzechu, cierpieniach, od których chcielibyśmy uciec. Jako dzieci Boga jesteśmy zaproszeni, aby pokochać siebie właśnie takimi „połamanymi”, bo takimi kocha nas Bóg.

Gest: W chwili osobistej modlitwy każdy z nas będzie mógł zapisać na kartoniku swoją słabość i zawierzyć ją Jezusowi, położyć blisko Niego. Ten, który ukochał nas aż do końca, może nauczyć nas jak kochać siebie samych, może obdarzyć nas pokojem i radością.

Podczas śpiewu pieśni chętne osoby podchodzą do ołtarza i zostawiają w koszyku swoją słabość, zapisaną na kartoniku, aby Jezus umocnił ją swoją obecnością.

Kan. *Nie bój się, nie lękaj się...*

IV – DANI DLA INNYCH

Komentarz: Zostaliśmy powołani do życia. Każdego dnia jesteśmy błogosławieni, ukochani w naszej połamanej naturze ludzkiej i dani dla innych. To znaczy, że nasze życie nie jest naszą własnością, lecz darem od Boga dla innych. Nasze życie wtedy odnajduje swój sens, piękno, nadzieję, przyjaźń, pokój, miłość, radość, pomoc itd., kiedy żyję tak, jak żył Chrystus. I z Chrystusem w przyszłości będę powołany do coraz większego ofiarowania, dawania swojego życia innym – jako mąż/zona, ojciec/matka lub osoba duchowo troszcząca się o życie – kapłan lub siostra zakonna. To wielki dar i odpowiedzialność, do której już teraz mogę się przygotowywać.

Wtedy to dokonuje się przemiana w nas: JEZUS–ŻYCIE ŻYJE NASZYM ŻYCIEM.

Modlitwa św. Franciszka z Asyżu

O Panie, uczynź z nas narzędzia Twojego pokoju,
abyśmy siali miłość tam, gdzie panuje nienawiść;
wybaczenie tam, gdzie panuje krzywda;
jedność tam, gdzie panuje zwątpienie;
nadzieję tam, gdzie panuje rozpacz;
światło tam, gdzie panuje mrok;
radość tam, gdzie panuje smutek.

Spraw, abyśmy mogli,
nie tyle szukać pociechy, co pociechę dawać;
nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć;

nie tyle szukać miłości, co kochać;
albowiem dając, otrzymujemy;
wybacząc, zyskujemy przebaczenie,
a umierając, rodzimy się do wiecznego życia.

Błogosławieństwo i depozycja Najświętszego Sakramentu.

Pieśń i gest: dzielimy się nawzajem chlebem.

s. Alicja Świerczek AP

Kazanie

Matka Brzemienna – Maryja rozkochana w życiu

Trudno nam dziś oderwać oczy od Matki Bożej Brzemiennej. Obecna z nami, przykuwa wzrok swoim ciepłem. Swoim niezwykłym pięknem. Skupia nas na Jezusie, bo i sama, jak zawsze, jest na Nim najbardziej skupiona. Dzięki Niemu stała się także Matką Kościoła i każdego z nas. Dlatego również i dzisiaj, Maryja – jak każda matka – ma tyle trosk, ile dzieci. Spróbujmy wczuć się zatem w zatroskanie tych Dwóch Serc: Maryi i Jezusa, Matki Życia i Dawcy Życia.

Dziecko – ciężar czy błogosławieństwo?

Nasze polskie określenie „brzemienna” chyba nie do końca oddaje prawdę o życiu, które rozwija się pod sercem matki. Pochodzi od słowa „brzemień”, co oznacza „ciężar”. Czasami jeszcze, choć już coraz rzadziej, mówi się także: „kobieta ciężarna”. Dobrze rozumiemy sens tego słowa. Nosić dziecko pod sercem i w każdej sekundzie troszczyć się o jego bezpieczny rozwój – to rzeczywiście intensywny wysiłek. Psychiczne i fizyczne obciążenie. Rzeczywiście, „Kobieta, gdy rodzi, doznaje smutku, bo przyszła jej godzina” – mówi Jezus (J 16,21). Ale zaraz dodaje: „Gdy jednak kobieta urodzi dziecko, już nie pamięta o bólu z powodu radości, że się człowiek narodził na świat” (J 16,21).

Na szczęście ból i ciężar to nie jedyna prawda o nowym życiu. Pełniejsze wydaje się sformułowanie: „stan błogosławiony”. Bo przecież obok brzemia, nowe życie przynosi rodzicom niesłychanie wiele radości. To wręcz eksplozja prawdziwej miłości, w której nie ma już miejsca na egoizm. Nowe życie jest błogosławieństwem. Zdarza się, niestety, że życie poczęte redukuje się wyłącznie do wspomnianego ciężaru. Podkreśla się wymiar trudu, obciążenia, wymagań. I to jest chyba pierwsza troska, która przebija z rozkochanego w Jezusie oblicza Maryi. Troska o to, by poczęte dziecko nie było traktowane wyłącznie jak ciężar. By rodzice umieli dostrzec w dziecku owoc miłości i Boży dar.

Życie – nie tylko przyjęte, ale kształtowane

Często modlimy się o to, by żadne nowe życie nie zostało odrzucone; aby człowiek został przyjęty. Dobrze, że o tym mówimy i że o to prosimy Boga. Zdajemy sobie jednak sprawę, że przyjęcie życia i umożliwienie dziecku narodzin, to dopiero początek troski o nie. Bycie „pro-life” to nie tylko ochrona poczętego życia w jego początkowej fazie. To także modlitwa i troska o to, aby każde dziecko było otaczane miłością aż po dorosłość! A jednym z najważniejszych przejawów miłości jest wychowywanie. Zauważmy, że owi nieszczęśliwi ludzie, którzy promują dziś cywilizację śmierci, mieli przecież pod sercem własnych matek zapewnione bezpieczeństwo. Ktoś się troszczył o ochronę ich młodego życia. A jednak – coś musiało się zepsuć w trakcie ich wychowania. Ktoś dopuścił do skrzywienia ich człowieczeństwa; do zdeformowania ich wrażliwości. I tak, z przyjętych i narodzonych niegdyś dzieci, sami stali się krzywdzicielami bezbronnych. Dlatego kolejną troską Matki Brzemiennej jest sprawa prawego wychowywania dzieci i młodzieży. W dzisiejszym świecie duchowa i moralna aborcja młodego pokolenia jest równie bolesną raną, co ta realna, biologiczna! Dlatego wraz z Maryją prosimy Boga, aby chronione były nie tylko początki życia dzieci, lecz także ich sumienia, dusze i umysły.

Zabicie dziecka – zabiciem matki

Szczęściem w nieszczęściu jest dziś fakt, że matki żałujące i cierpiące z powodu dokonanej niegdyś aborcji, znajdują w Kościele uleczenie ran, przebaczenie win i nowy początek. Kobiety z tak bolesnym przecież syndromem poaborcyjnym coraz rzadziej są skazane na samotne zmaganie się z ciężarem winy. Przy parafiach i diecezjalnych instytucjach prowadzone są spotkania i rekolekcje dla małżeństw i samotnych matek, w czasie których Bóg, dzięki modlitwie i sakramentom, dotyka ich serc, a odpowiednio przygotowani kapłani i świeccy prowadzą ich krok po kroku przez proces przebaczenia sobie samym dokonanej niegdyś aborcji. Obok bezbronnego dziecka, ofiarą jest przecież także kobieta. Bywa ofiarą braku pomocy; ofiarą braku wsparcia ze strony rodziny; ofiarą nachalnie narzucanej opcji aborcyjnej; ofiarą samotności czy biedy. A nawet jeśli aborcji dokonała z własnej woli, to jak mówiła św. Matka Teresa z Kalkuty: „Aborcja zawsze zabija także sumienie matki, która przez długie lata, każdego dnia, męczy się świadomością, że zamordowała własne dziecko”.

Bycie „pro-life” i nasza chrześcijańska troska o poczęte dziecko, paradoksalnie jest także troską o życie jego matki! Troską o jej siły, o jej duszę i o jej przyszłość. Czyż nie w tej sprawie każdego dnia wstawia się u Boga Matka Najświętsza? Otaczajmy więc modlitewną i praktyczną troską zarówno poczęte dzieci, jak też ich matki, zwłaszcza młode czy ubogie.

Być nie tylko ojcem, lecz przede wszystkim tatą

Nikogo nie trzeba przekonywać, że ważną rolę w życiu dziecka i matki pełni ojciec. Sam Chrystus, mimo iż Jego Ojcem jest Bóg, tatą chciał nazywać także św. Józefa. Zapragnął, by Jego ziemskie życie od samego początku otoczone było troską i miłością taty. Chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że powodem grzechów przeciwko życiu nienarodzonych dzieci nierazko bywa niedojrzałe ojcostwo. Ponieważ ojcem może być każdy. Ale na bycie tatą trzeba sobie zasłużyć. Nasza troska o życie, o obronę poczętych dzieci, musi być także troską o piękne

i dojrzałe ojcostwo! Jakże mocno trzeba omadlać mężczyzn, młodych mężów i ojców. Świat zdaje się dzisiaj cierpieć na deficyt i kryzys ojcostwa. Bogu niech będą dzięki za każdego dobrego tatę, który jest bogactwem i fundamentem rodziny. Oddany mąż i tata jest siłą matki, noszącej dziecko pod sercem. Poczęte życie, mimo iż rozwija się w ciele matki, tak samo potrzebuje bycia oczekiwanym i kochanym przez swojego ojca. Troska o dziecko to także pokazywanie mu przez przykład, jak ważna jest rola taty. Dlatego błędem są sytuacje, kiedy po narodzinach dziecko staje się dla kobiety ważniejsze niż jej mąż. Pamiętajmy, że sakrament łączy kobietę z jej mężem, a nie z jej dzieckiem. A dziecko, co potwierdzają liczne badania i obserwacje, bardziej karmi się nie tyle miłością rodziców do niego samego, ile ich wzajemną miłością! Wraz z Matką Brzemienną prosimy więc Boga, który jest źródłem wszelkiego ojcostwa, aby kobiety i dzieci miały oparcie w dojrzałych ojcach, a ojcowie cieszyli się niegasnącą miłością swych żon.

Pokój na świecie zaczyna się pod sercem

Na koniec wspomnijmy o jeszcze jednej ważnej prawdzie. Maryja, szczególnie obecna dziś wśród nas w tajemnicy swego macierzyństwa, będąc Matką Brzemienną, zawsze pozostaje jednocześnie Królową Pokoju. Czy ochrona i miłość wobec nienarodzonych ma jakkolwiek związek z miłością ludzi i narodów? Raz jeszcze oddajmy głos św. Matce Teresie, która odpowiada na to pytanie wyjątkowo zdecydowanie: „Wiele razy powtarzałam – i jestem tego pewna – że największym niebezpieczeństwem zagrażającym pokojowi jest dzisiaj aborcja. Jeżeli matce wolno zabić własne dziecko, to cóż może powstrzymać ciebie i mnie, byśmy się nawzajem nie pozabijali?”. To prawda. W świecie, w którym matka potrafi wystąpić przeciw bezbronnemu dziecku, tym bardziej czołgi wystąpią przeciw bezbronnej ludności. Pokój na świecie nie jest wyłącznie brakiem wojny. Pokój to nie tylko zawieszenie broni. I wreszcie – pokój to nie tylko dzieło ludzi czy efekt porozumienia polityków. Prawdziwy pokój pochodzi wyłącznie od Boga (1 Kor 1,3; 2 Kor 1,2; Ef 1,2)! To Jezus jest Księciem Pokoju. „Pokój mój wam daję” (J 14,27)

– mówi do swych uczniów. A utrzymanie pokoju to owoc współpracy ludzi z Bogiem, a nie wyłącznie ludzi między sobą. Czy jednak Boże błogosławieństwo może w pełni spocząć na ludzkości, która każdego dnia przelewa niewinną krew? Śmierć niewinnych zadaje Ojcowskiemu Sercu Boga straszny ból i przyzywa Jego sprawiedliwości! Dlatego świat utrzymuje przy życiu każda modlitwa, a zwłaszcza Eucharystia. To Msza św. przebłaga Niebo za grzechy świata, a na ołtarzu ofiaruje Bogu przez kapłanów Krew Chrystusa, która w miejsce Bożego gniewu, tak jak na krzyżu – przyzywa raczej przebaczenia. Wejdźmy zatem i w tę troskę Serca Maryi Królowej Pokoju i wraz z Nią przyzywajmy Bożego przebaczenia dla siebie i świata oraz prośmy o prawdziwy pokój w świecie. O pokój serc i sumień.

Pod Sercem Maryi

Maryja nosi pod swym Sercem Jezusa, zatem i cały Kościół, czyli każdego z nas. To Ona jest naszą ucieczką. Wspólnie z Jezusem i Nią przeżywajmy troski, o których dziś powiedzieliśmy. Módlmy się, by poczęte dzieci nie były traktowane wyłącznie jak ciężar; by ich życie było nie tylko bronione, lecz także wychowywane; by chronione były nie tylko poczęte dzieci, lecz także ich matki; by ojcowie byli dojrzałi i silni Bogiem; i wreszcie – by świat budował swój pokój nie na kruchym fundamencie własnych ustaleń, lecz na Bogu i na miłości do drugiego, zwłaszcza tego najbardziej bezbronego człowieka.

ks. Tomasz Podlewski

Spis treści

Różaniec pro-life	4
Koronka do Miłosierdzia Bożego w intencji ochrony życia człowieka ze św. Janem Pawłem II	13
Adoracja (czuwanie) w obronie poczętego życia	16
Czuwanie w obronie nienarodzonych dzieci	19
Adoracja dla młodzieży pt. „Jak chleb”	23
Kazanie	29

MODLITEWNIK OBROŃCY ŻYCIA

„Pilnie potrzebna jest wielka modlitwa za życie (...)”

św. Jan Paweł II

Czy wiesz, że:

- są kraje, w których legalne jest zabicie dziecka w trzecim trymestrze ciąży – w wieku, w którym byłoby ono w stanie przeżyć poza organizmem matki;
- są kraje, w których legalna jest eutanazja dzieci;
- aborcja jest głównym powodem śmierci ludzi na świecie?

Potrzebna jest modlitwa o to, by ludzie szanowali życie człowieka. Nie bali się życia, nie widzieli w nim zagrożenia, lecz szansę na miłość.

Modlitewnik wyróżnia:

- duża czcionka
- twarda oprawa
- poręczny format
- liczne ilustracje

Zawiera modlitwy znane i nieznane, piękne i niezwykle. Akty strzeliste, litanie, pieśni, nowenny, rozważania różańcowe i Drogi Krzyżowej oraz myśli związane z dziełem obrony życia.



Cena: 9,90 zł (koszty przesyłki pokrywa Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka)

Modlitewnik jest cegiełką na statutową działalność Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka, które edukuje, udziela pomocy charytatywnej samotnym mamom i ojcom, wspiera materialnie rodziny wychowujące dzieci z niepełnosprawnością, nieustannie otaczając modlitwą dzieło obrony życia człowieka na każdym etapie jego rozwoju.

Zamówienia można składać telefonicznie od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–15.00 pod numerem telefonu **12 633 12 46** lub e-mailowo **zamawiam@pro-life.pl**

Do przesyłki zostanie dołączony blankiet z danymi do wpłaty. Prosimy o opłacenie zamówienia po jego otrzymaniu.



pro-life = modlitwa + edukacja + pomoc

MODLITWA:

- Krucjata Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci.
- Peregrynacja figury Matki Bożej Brzemiennej.
- *Modlitewnik Obrońcy Życia*.
- Pielgrzymka Obrońców Życia Człowieka na Jasną Górę.
- Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego.
- Rekolekcje dla rodziców w żałobie po poronieniu dziecka.

EDUKACJA:

- Wideoblog Projekt LIFE.
- Portal www.pro-life.pl oraz www.bezwyjatkow.pl.
- *Biblioteczka pro-life*.
- Konferencje popularno-naukowe, w tym „Oswoić tabu niepełnosprawności”.
- Konkursy: dla dzieci, dla młodzieży, akademicki.
- Ulotki i materiały edukacyjne kolportowane w prasie.
- Kompendium pastoralne o rodzinnym pogrzebie dziecka martwo urodzonego i towarzyszeniu w żałobie osieroconej rodzinie (we współpracy z Radą ds. Rodziny KEP).

POMOC:

- Pomoc finansowa „Fundusz Dziecka Chorego” dla rodziców dzieci chorych i niepełnosprawnych.
- Pomoc finansowa „Fundusz Wsparcia Rodziny” dla kobiet w ciąży w trudnej sytuacji.
- Pomoc w organizacji rodzinnego pogrzebu dziecka martwo urodzonego.
- Grupa wsparcia dla rodziców w żałobie po poronieniu dziecka.

Zapraszamy do regularnego korzystania z serwisu internetowego www.pro-life.pl i zachęcamy do zamawiania bezpłatnych materiałów edukacyjnych.

ul. Krowoderska 24/1, 31-142 Kraków
tel. (12) 421-08-43
e-mail: biuro@pro-life.pl

WESPRZYJ NASZĄ DZIAŁALNOŚĆ:
Bank Pekao SA Oddział w Krakowie
93 1240 4650 1111 0000 5150 8401